



# Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym Matki Bożej Rzeszowskiej

12 luty 2012

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK V, NUMER 214

## Dlaczego chcemy latać czyli o niedojrzałości

*z o. Jackiem Krzysztofowiczem rozmawiają Jowita Guja i Sławomir Rusino*

**Czy to prawda, że niedojrzałość jest współcześnie większym problemem niż kiedyś?** Tak. Dzisiejszy świat bardzo się różni od tego, jakim był jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Człowiek się wtedy rodził, chodził do szkoły, kończył ją, potem naturalnie wkraczał w przestrzeń pracy i rodziny, podejmował rolę małżonka, rodzica. Pomagały mu w tym pewne schematy, wyznaczone przez społeczne struktury. W pewnym sensie dojrzałość była przez nie wymuszana. Społeczeństwo wyznaczało ścieżki, które każdego, z wyjątkiem tych, którzy kontestowali rzeczywistość, prowadziły przez życie. Ułatwiały one człowiekowi odnalezienie w świecie własnego miejsca. Dzięki temu świat wydawał się stabilny. Dzisiaj te ścieżki straciły swoją oczywistość. Współczesność z jednej strony dała nam możliwość życia całym bogactwem swojej osobowości, pełniejszego rozwoju, odkrywania talentów, z drugiej – przyniosła ze sobą potężne zagrożenia, których kiedyś nie było i problemy, z którymi wielu nie może sobie poradzić. Dzisiaj często towarzyszy nam uczucie, że wszystko zależy od nas samych. Wszystkim musimy sami pokierować, o wszystkim sami zdecydować. A to jest trudne.

### **Dlatego dzisiaj ludzie wolą uciec od dorosłości i pozostać dziećmi?**

Bycie dzieckiem jest łatwiejsze, bo oznacza, że ma się rodziców, którzy zapewniają bezpieczeństwo i biorą na siebie trud życia. Pojawia się więc pewna schizofrenia: ludzie chcą czerpać z dorosłości wolność wyboru, nie chcą, by ich ktoś kontrolował i ograniczał, ale równocześnie chętnie zachowaliby także dziecięce poczucie bezpieczeństwa. Chcieliby robić wszystko, na co mają ochotę, a zarazem nie chcą ponosić żadnych tego konsekwencji. Jest to dziecinne, możliwe wtedy, kiedy się ma kilka, kilkanaście lat – rodzice zbijają czasem pasem, czy odmówią kieszonkowego, ale przed prawdziwymi, groźnymi skutkami ochronią. W dorosłym życiu jednak jest inaczej – konsekwencje własnych działań trzeba ponosić samemu.

### **Czy problem nie leży w wychowaniu? Rodzice chcą, by dzieci wiele umiały, uczyły się języków, potrafiły obsługiwać komputer, ale nie dbają o ich dojrzałość emocjonalną.**

To bardzo szeroki problem. Przyczyny ucieczki od dorosłości można by wymieniać bez końca. Należą do nich problemy rodzin rozbitych, rodzin w których nie ma ojców, albo tych, w których rodzice nie mają czasu dla swoich dzieci, czy rodzin, w których rodzice trzymają dzieci „pod kloszem” przesadnie bojąc się, żeby nie weszły w żaden konflikt, żeby nic im nie zagrażało. Dojrzwianie uniemożliwia także sytuacja, w której promuje się niewłaściwy system wartości: przykładą wagę do kariery, pieniędzy, zawodowego sukcesu, a pomija problem relacji, zapomina, że najważniejsi są ludzie i sztuka budowania więzi z nimi. Świat, w którym dzisiaj żyjemy, sprzyja raczej rozwojowi indywidualnemu niż tworzeniu relacji. Według statystyk każdy z nas trzy, cztery godziny dziennie ogląda telewizję. Co by było, gdyby nagle z naszej społeczności znikły telewizory? Musielibyśmy zacząć ze sobą rozmawiać. Rzeczywistość byłaby wtedy inna.

### **Co jest zatem największym problemem – telewizja, kult sukcesu, defekty rodziny?**

Myszę, że brak ojca. To właśnie on powinien być osobą, która poprowadzi dziecko do dojrzałości. Macierzyństwo to chronienie dziecka, karmienie, opieka, zapewnienie mu podstawowych warunków życia. Matka uczy dziecko tego, że ważna jest miłość, uczucia. Natomiast funkcja ojca polega na tym, żeby pomóc swojemu dziecku oderwać się od matki i stać się samodzielnym. Zarówno mężczyznę jak i kobietę, niezależności uczy właśnie ojciec. Jego brak często skutkuje tym, że dziecku trudno jest sobie poradzić w późniejszym życiu. W świecie, w którym obecnie żyjemy ojcostwo jest „przetracone” – ojca albo nie ma, albo nie potrafi wypełnić swojej roli. Stało się tak z bardzo wielu powodów. Winna jest, na przykład, historia – mamy wszak za sobą dwie wojny światowe, które sprawiły, że ogromna ilość mężczyzn zginęła, a jeszcze większa nie mogła być przez długie lata obecna w domach przy swoich żonach i dzieciach. Po drugie – kiedyś było jasne, co robi w rodzinie matka, a co ojciec, teraz role te się mieszają. Efektem ubocznym promowania postaw feministycznych jest zwolnienie mężczyzn z odpowiedzialności. Kultura współczesna dała kobietom niezależność i możliwość samorealizacji, ale zarazem powiedziała mężczyźnie, że nie

„... słuchają słowa,  
lecz potem odchodzą i  
przez troski, bogactwa  
i przyjemności życia  
bywają zagłuszeni i  
nie wydają owocu”

Lk 8,14

Spotkania Wspólnoty  
odbywają się we wtorki

17.00 Adoracja  
Najświętszego Sakra-  
mentu

18.30 Msza Święta

19.00 spotkanie modli-  
tewne w auli bł. Jana  
Pawła II

**Odpowiedzialni za Wspólnotę**  
**o. Wiktor Tokarski OFM**  
pasterz  
tel. 17.853.34.95 w. 125

**Barbara K.**  
lider  
**Wiesława M.**  
v-ce lider  
**Jacek F.**  
v-ce lider

## Animatorzy Diakonii

**Barbara K.**  
diakonia adoracyjna

**Marta F.**  
diakonia prorocka

**Jacek F.**  
diakonia modlitwy wsta-  
wienniczej i uwolnienia

**Agnieszka R.**  
diakonia nauczania

**Jolanta S.**  
diakonia uwielbienia

**Barbara S.**  
diakonia miłosierdzia

**Anna O.**  
diakonia wprowadzająca  
dla kobiet

**Paweł K.**  
diakonia wprowadzająca  
dla mężczyzn

**Wiesława M.**  
diakonia organizacyjna

**Daniel Ch.**  
diakonia porządkowa

Dane fundacji:  
**Fundacja Charismata**  
im. św. Pawła Apostoła  
ul. Sokoła 8  
35-010 Rzeszów

KRS: 0000431262  
NIP: 813-36-74-368  
REGON: 180881469

**Konto bankowe:**  
**91 9096 0004 2012**  
**0064 7957 0002**

musi się troszczyć o kobietę. A kiedy mężczyzna nie musi być odpowiedzialny, natychmiast „ześlizguje się” w egoizm. Swoją siłę zaczyna wykorzystywać tylko dla siebie, dla własnej wygody. Często zostawia kobietę i dziecko. Rzadko zdarza się sytuacja odwrotna, dlatego nieodpowiedzialność w rodzinie raczej kojarzona jest z mężczyzną, niż z kobietą.

**Dan Kiley w „Syndromie Piotrusia Pana” pisał, że jedną z chorób współczesności jest syndrom Piotrusia Pana.**

Zdarza się on dzisiaj bardzo często i dotyka przede wszystkim mężczyzn. Piotruś Pan to chłopiec, który zawsze chce mieć cztery lata, bo wie, że kiedy dorośnie, straci zdolność latania – poruszania się między światem realnym, światem ludzi, a światem zwanym „neverland”, czyli krainą marzeń. Jako dziecko jest w stanie przenosić się z jednego świata do drugiego, kiedy tylko zechce. Wie jednak, że kiedy dorośnie, będzie musiał zacząć chodzić po ziemi, pójść do biura, ożenić się, zarabiać. Zdecydował więc, że nie chce być dorosły. W jego świecie – świecie zabawy – nie ma konsekwencji ani zobowiązań. Ważne jest tylko to, co się dzieje teraz – przygoda, rozrywka. Świat zabawy to świat rzeczy, a nie relacji. Relacje z innymi są trudne – nad rzeczami o wiele łatwiej jest zapanować. Piotruś Pan chciałby też, żeby zawsze po przygodzie i zabawie, kiedy już się znudzi i zmęczy, można było wrócić do domu, do mamy. Od kobiety, swojej partnerki, wymaga więc właśnie tego, żeby była jego matką, zawsze była w domu, czekała na niego i akceptowała, niezależnie od tego, co robi.

**Czy Piotruś Pan jest egocentrykiem?**

Piotruś Pan jest całkowicie skupiony na sobie. Liczy się dla niego tylko własne „ja”. Nie jest zdolny do budowania trwałych więzi, nie chce podejmować odpowiedzialności. Ludzi traktuje jak zabawki – chce mieć ich tylko i wyłącznie dla siebie, tak długo, aż się nimi nie znudzi. Gdy to nastąpi, wówczas odchodzi.

c. d. n. w następnym biuletynie

## Słowo Boże do medytacji

- śr – **Mt 6,1-6.16-18** Ojciec twój, który widzi ukryciu, odda tobie
- cz – **Łk 10,1-9** Rozesłanie uczniów
- pt – **Mt 9,14-15** Kiedy zabiorą im oblubienca, wtedy będą pościć
- so – **Łk 5,27-32** Nie przyszedłem wezwać do nawrócenia sprawiedliwych, lecz grzeszników
- n – **Łk 4,1-13** Jezus przebywał w Duchu Świętym na pustyni i był kuszony
- pn – **Mt 25,31-46** Chrystus będzie nas sądził z uczynków miłości
- wt – **Mt 6,7-15** Jezus uczy, jak się modlić

## Intencje do modlitwy

- ✓ W intencji Ojca Świętego Benedykta XVI o światło Ducha Świętego i siły fizyczne potrzebne do prowadzenia Kościoła.
- ✓ O rozpalenie charyzmatów we Wspólnocie, o jedność, o chęć służby i ochronę przed zniechęceniem.
- ✓ O umocnienie diakonii prorockiej, o rozbudzenie daru prorocत्व, tłumaczenia języków, rozeznawania prorocत्व.
- ✓ O umocnienie diakonii uwielbienia poprzez nowych członków grających na różnych instrumentach muzycznych.
- ✓ O umocnienie diakonii nauczania, o dar słowa i dar głoszenia Słowa Bożego z mocą.
- ✓ O ochronę przed działaniem złych duchów dla członków Wspólnoty, ich rodzin i bliskich.
- ✓ O błogosławieństwo w posłudze modlitwą uwolnienia.
- ✓ O dobre owoce ewangelizacji prowadzonej przez Wspólnotę (katechezy audiowizualne, portal Żywa Wiara, Fundacja Charismata i inne).
- ✓ W intencji małżeństw przeżywających kryzysy.
- ✓ We wszystkich intencjach powierzanych modlitwom naszej Wspólnoty.

## Ogłoszenia

1. "Wierzę w Boga, który odpuszcza grzechy" III Katecheza z cyklu "Zrozumieć, aby uwierzyć" 16 luty, godz. 19.10, Bazylika, kazanie wygłosi o. Wiktor.
2. Koncert ewangelizacyjny "Jezus żyje", 17 luty, godz. 19.00, parafia Misjonarzy św. Rodziny, koncert poprowadzą *Mocni w Duchu* z Łodzi.
3. Msza Święta dla wszystkich Wspólnot Diecezji Rzeszowskiej w intencji "Ewangelizacji Rzeszowa", 24 luty, godz. 15.00, parafia św. Judy Tadeusza.

☎ pogotowie wstawiennicze tel. 884.170.280 ☎

☎ e-mail: [odnowa.bernardyni@gmail.com](mailto:odnowa.bernardyni@gmail.com) ☎ [www.odnowa.bernardyni.rzeszow.pl](http://www.odnowa.bernardyni.rzeszow.pl) ☎